

drobniejszych żądań robotników, moralnej lub materialnej natury.

Bo praca górników jest bardzo ciężka. Wczesnie rano, już o wpół do siódmej, zjawia się górnik w szybie. Staje wraz z innymi do szeregu, urzędnik odczytuje nazwiska, poczem cała gromada zjeżdża w ponure czeluście podziemne, gdzie za chwil parę rozlega się huk kilofów, grzmot roztrzaskiwanych skał węglowych, odgłos olbrzymiej pracy, pełnej niebezpieczeństw, grożącej śmiercią lub kalectwem.

Tam, w tych podziemnych pieczarach, snują się górnicy, pracując przy bladym świetle olejnych lampek, aż do godziny w pół do 4 popołudniu bez przerwy. Dopiero o tej godzinie wyjeżdżają górnicy z powrotem na świat.

A jakąż jest płaca ich za tę ciężką i niebezpieczną dla zdrowia i życia pracę? Na ogół przeciętny zarobek górnika wynosi 3 do 4 koron za szychę. Trzeba bardzo pomyślnych warunków, aby mógł zarobić 5 do 6 koron. Nadto z płacy tej musi górnik



Odkrycie bieguna północnego: Dr. Fryderyk Cook.

pokryć kosztą światła i kosztą prochu, nie mówiąc o ubraniu, które się szybko przy takiej pracy niszczy. Wchodzą tu dalej w rachubę kosztą narzędzi i ich naprawa, bo narzędzia te musi górnik kupować w zarządzie za własne pieniądze. W ten sposób liczyć można, iż zarobek górnika wynosi przeciętnie około 85 koron miesięcznie.

Jakżeż można w takich warunkach żyć, zwłaszcza, gdy się ma rodzinę licniejszą. Nic dziwnego też, że rozgoryczenie wśród górników w kopalniach jaworznickich jest bardzo wielkie i że doprowadziło do wybuchu strajku. Raczej dziwić się można, że strajk ten tak późno wybuchł.

Żądania górników są zresztą zupełnie umiarkowane. Domagają się oni, by gwarectwo dotrzymało przyrzeczeń, objętych umową z 1907 roku, by wypłata zarobków następowała co dwa tygodnie, zamiast co miesiąca, aby każdy górnik otrzymał de-

putat grubego węgla i metr drzewa na trzy miesiące, aby gwarectwo wybudowało łazienki, światło i naczynia aby były własnością kopalni i szeregu innych podobnych żądań. Co do regulacji płacy zaś, to domagają się górnicy podwyższenia jej o 25%.

O ile też żądania robotników są słuszne a wcale nie wygórowane, życzyć im należy powodzenia w podjętej walce z przedsiębiorcami, którzy ciągną olbrzymie zyski z kopalń. Z drugiej jednak strony zachodzi poważna obawa, czy strajk niniejszy przyniesie ro-

zebranych w sali górników, oczekujących przybycia posła ks. Stojałowskiego, i prosił ich, by wyszli przed budynek i pozwolili się odfotografować. Na to podniosły się z kilku stron głosy protestu, a argumentem odmowy była rzekomo obawa, iż fotografie te będą potem służyć do prześladowania strajkujących. „Zabierajcie się z Bogiem“ — mówili najstarsi — „my tu takich nie potrzebujemy“. Nie pomogły żadne perswazyje, ani zapewnienia, że zdjęcie przeznaczone dla pisma, że przecież „konstytucja“ pozwala



Strajk w kopalniach węgla: Grupa strajkujących.

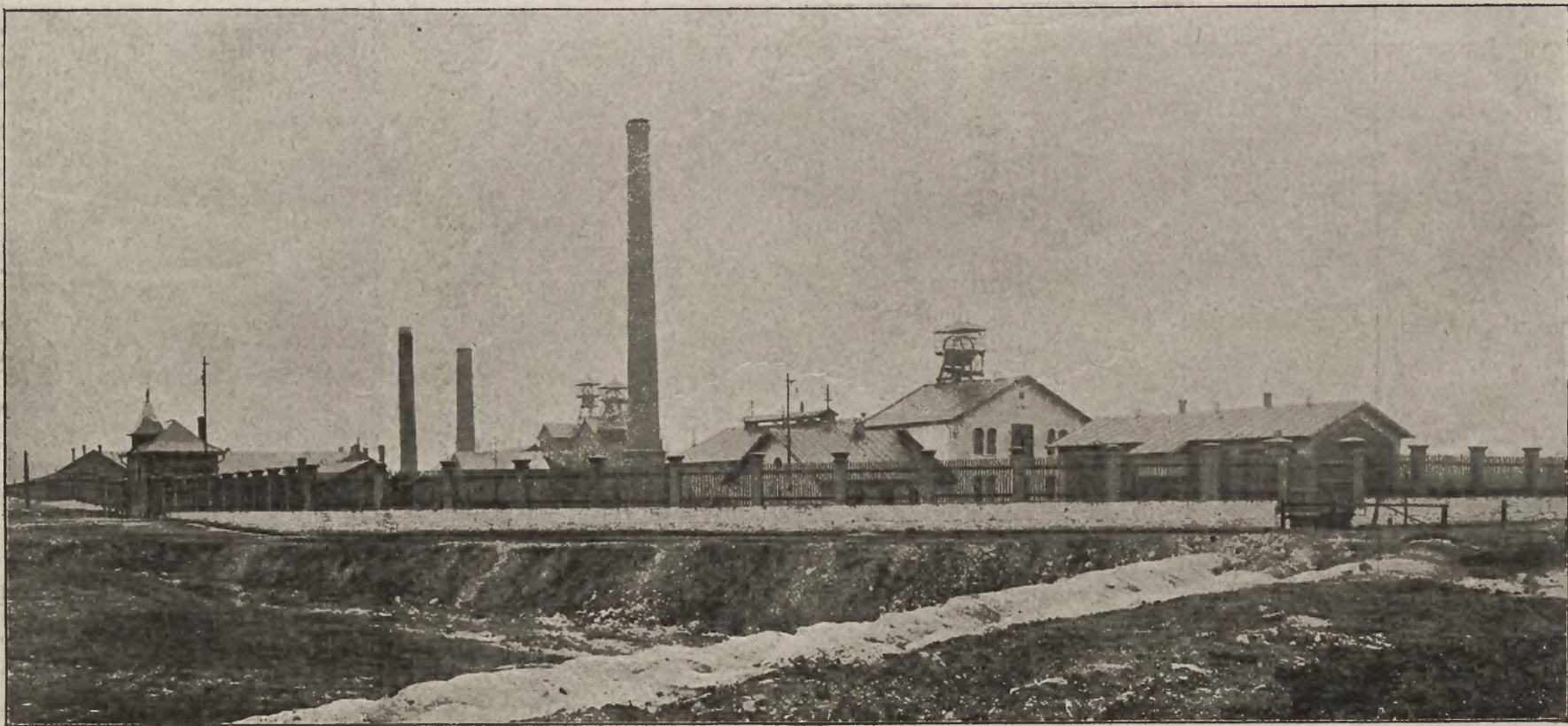
botnikom zwycięstwo. Przystąpili oni bowiem do nie słychanie ciężkiej walki nie zaopatrzeni w dostateczne środki materialne, bez potrzebnych koniecznie na ten cel funduszy, nie zorganizowani należycie, a przytem prawie wcale nieświadomi.

Jak niski jest poziom oświaty wśród górników jaworznickich, świadczy drobny, ale bardzo charakterystyczny fakt, który wydarzył się tam sprawozdawcy naszego pisma, gdy wraz z fotografem redakcyjnym bawił w niedzielę w Jaworznie, celem dokonania zdjęć fotograficznych dla „Nowości Ilustrowanych“. W dniu tym miało się odbyć popołudniu w lokalu „Bratniej pomocy“ górników zebranie strajkujących. Sprawozdawca nasz przeto zwrócił się do

każdemu strajkować, że strajkujący w Sierszy bardzo chętnie zgodzili się na odfotografowanie i t. d., robotnicy uparli się i nie tylko nie wyszli, ale nawet tych, którzy stali na ulicy, wezwali, by weszli do sali, a nawet zasłonili okna firankami, aby — broń Boże — aparat nie odfotografował wnętrza, choć było to wykluczone.

Z okna groźono nawet fotografowi rozbiciem aparatu. Aparatu tego wogóle przestraszano się, jakby smoka niebezpiecznego. „Bo podczas strajku wszystko podejrane“ — mówili. „W Rosji też fotografowali tych, co strajkowali, i potem ich prześladowali. My ta dziękujemy za to.“

Oczywista rzecz, że wszelkie usiłowania wobec



Strajk w kopalniach węgla: Widok kopalni węgla w Jaworznie.